

Nr. akt \_\_\_\_\_

### Protokół przesłuchania świadka

17  
28

Dnia 28 czerwca 1947 r. w Stregomiu, gu. Osick  
 Sądzie Sędziy Określenie Kolegią Radomia Zboda Wiluiskich pow. sandomierski  
 w Radomiu, ul. Grodzka w Staronie, Oddział \_\_\_\_\_  
 w osobie Sędziego Albina Walkiewicza, adwokata w Staronie

z udziałem Protokółanta \_\_\_\_\_  
 w obecności stron \_\_\_\_\_

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi.<sup>1)</sup> —  
 Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści  
 art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę, że za  
 siebie art. \_\_\_\_\_ k.p.k. po czym —<sup>1)</sup> świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Antoni Wrona  
 Wiek lat 47  
 Imiona rodziców Jan i Katarzyna  
 Miejsce zamieszkania Stregom, gu. Osick, pow. sandomierski  
 Zajęcie gajowy  
 Wyznanie rym. - kat.  
 Karalność nie karany

Stosunek do stron \_\_\_\_\_<sup>2)</sup>  
 W czasie okupacji byłem gajowym w lasach państwowych  
 na terenie Stregonia, lasówcho Crajków. W maju  
 1942 r. - dnia nie pamiętam, około południa razem z cho-  
 opitsem swój rewit w pobliżu strony Sandomiers-  
 Stanów. Watkna, tem ty wtedy na 2 wieńców-  
 istniemy w lesie, kilkadziesiąt metrów od strony, który po  
 wyepilimowaniu mnie - karali iść do domu, gdyż ja  
 opis sami wieńcy pilnija lasu. Od razu tem wol  
 such, ten ustymawny, i na stronie jest jakiś such  
 i słychać jakiś podczotgatem iś bliżej na

<sup>1)</sup> Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.  
<sup>2)</sup> W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).



na zmieszenie, skąd wyraitem sanochod ciwie-  
rowy, zakryty ptachkami, z ktorego Niemcy wyciapali  
ludni cywilnych, bijac kolbami. Wyciapuizlych-bili  
kolbami, lufami i kopali. Maltretowani ludnie  
wydawali jeki, miktory krycyli, o furus, o Matko  
Boska. Byt duryj knyk i pisk, stymatem slowa lu-  
dnie bilych mowione lycho po polsku, zrenta w knyku  
opolnyu trudnoly mi lyto wozpornać inny jzyk.

Patymtem popner knaki, w pypblizeniu mnye okrestic  
liczne osob, ktore wlosy przywiesioo tym sanochod  
olew na okoto 40. osob dudu bily nastepnie poprosti-  
li w las, urocyska Buczyny i stantod idyma-  
tem straty pojedyncze jak i serie karabinsow  
mamyw. Samego faktu wostreliwania nie  
widniatem. Wostrelanie miało miejsce w odstep-  
osci okoto 300 m. od strony i tam ludnie ci rotali  
pochowani. Tak jak na okaranyu mi rkieu  
sytuacyjnyu, na ktorym mylnie oznaczono to  
miejsce jako "Czarny las", ktory majduje si  
dalej. Miejsce egzekucji mazywa si "urocyska  
Buczyny". - W tym samym dniu nato miejsce  
prychodily sanochody od strony Sandowiene  
do godz. okoto 16 i pnr cety czas od godz.  
wiedy 6 a 7 do okoto 16 trwata egzekucja  
pragworowych ludnie. Kto byli ci ludnie, za co  
ich bity i porbowano zycia - nie wiem.

Na miejscu zbrodni przy samym norie nastepnego  
dnia spotkadem kature krwi i jedum probo  
poyedyncy s'miej. W tym dniu balem si ni dely  
w las. Dopiero na treci dzien udatem si na  
miejsce masowej egzekucji i zastatem tam szkie-  
mopy ty masowo pochowanych ludnie.

Witold Stuchowski



daty ciąg rewanża si. Antonięgo <sup>30</sup> <sub>18</sub>

Dokola musiał znajdowały by dwie kalibry skne-  
płej krwi, oraz kości ludzkie z erasek, rak, 2  
aderwane palce. Nadto znalazłem tam furarętkę  
koloru wyjshowego, nasietkę aluminiową, typkę  
obremianę - jakby roszyjską. Nie ja, ten inni ludzie  
robili wywiady, by skierować kopó vorstrelans, i jak  
stwierdziłem, opowiesci vorstrelanym - mieli być sami  
Polacy. Nie ośb vorstrelans - nie wiem. —

Jakiego rodzaju oddział nie wiem, przeprowadził  
epukęję nie wiem, ale dwa istniejące, który inni  
wtedy ratywnali - mieli kupić główhi na kotłowi-  
nach. — Zaczęli narwisk Niemców, który  
brali udział w robotach budowni polskiej cy  
rydowskiej - nie wiem. Znam narwisko Niemca  
Bauma, i imienia nie znam, zamieszkał  
do i w czasie wojny w ps. Kurryca, gm. Polaniec  
pow. Sandomierskiego, który w czasie okupacji  
hit ludności polskiej, jak dyła z Krajowa, pu.  
Wisłowa, i odebrał mu rowy, hit ludzie re  
strępnia, rabował konie, rowy, Golie au  
kwas frubrya - nie wiem. —

Nie nadto w sprawie stowus nie wiem  
nie wiem. Od czasu tak rewanżem. —

Wroca Antoni

Waliński